

05 V 2013

Numer 5 (26)/ 2013

JADWISŁA



W NUMERZE:

Nie wyście mnie
wybrali, ale ja Was
wybrałem"

2

Stół Słowa Bożego

3

Z kalendarza
liturgicznego

3

Wydarzenia miesiąca

4-5

Komunikat Parafialnego
Oddziału Akcji
Katolickiej

5

Relacja z pierwszej ręki
- Bierzmowanie

5

Mały Zjazd Szkolnych
Kół Caritas

6

Fotorelacja - Kwiecień
2013

7-8

Kącik dla dzieci

9

Poznański Marsz dla
życia i... w jego obronie

10

Recenzja książki

11

Święty uśmiechnięty

11

Czasopismo parafii św. Jadwigi Śląskiej w Poznaniu

„NIE WYŚCIE MNIE WYBRALI, ALE JA WAS WYBRAŁEM” (J 15,16)

Dzwony

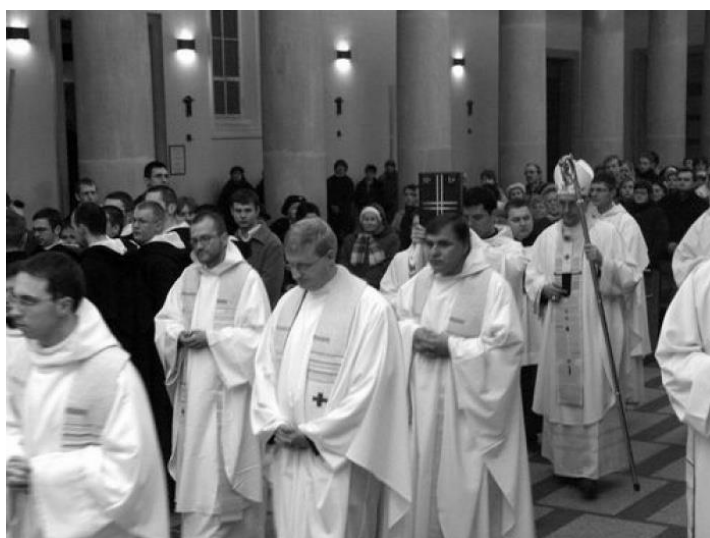
Dzwony poznańskiej katedry brzmią bardzo dostojnie i wyjątkowo. Przeważnie wzywają, aby z radością uczestniczyć w Zgromadzeniu Eucharystycznym. Ogłaszają także doniosłe momenty dla Kościoła powszechnego i poznańskiego. Pamiętam, jak z nutą smutku, ale i jednocześnie z nadzieją, ogłaszały powrót Jana Pawła II do Domu Ojca, a po dwóch tygodniach z radością współbrzmiały z dzwonami katedr i kościołów całego świata, głosząc radosną nowinę o wyborze kolejnego następcy świętego Piotra. Jednakże raz w roku, w maju, brzmią jeszcze inaczej. Wówczas wszyscy zmierzają do Matki Kościołów Polski, aby uczestniczyć w wyjątkowej uroczystości. Wtedy poznańska katedra staje się niejako brzegiem Jeziora Genezalet. Podobnie jak przed dwoma tysiącami lat fale tego jeziora niosły słowa Chrystusa, tak w ten wyjątkowy dzień mury katedry niosą słowa biskupa - wezwanie po imieniu...

„Jestem”

Chrystus wezwał swych uczniów po imieniu. Każdemu z nich powiedział Pójdź za mną!

A oni zostawili wszystko - domy, rodziny, pracę - i poszli za Tym, który stał się ich Mistrzem. W ten majowy dzień Chrystus ustami biskupa ponownie wzywa, tych których sam wybrał. Jakże ogromną wagę niesie ze sobą wypowiedziane wówczas przez kandydatów do kapłaństwa „Jestem!”. W tym jednym słowie odnajdujemy tego dnia tak wiele treści: jestem gotowy, aby za Tobą kroczyć, wdzięczny za dar mego powołania, pełen zapału do pracy w Twojej winnicy, pełen wiary, że Ty jesteś przy mnie i nigdy mnie nie zostawisz. To „Jestem!” niosło się echem przez ponad tysiąc lat chrześcijaństwa w naszej Ojczyźnie. Słowa tych, którzy odpowiadają na wezwanie, łączą się z głosami wszystkich kapłanów, których Chrystus ustanowił w tej świętyni.

Czytaj więcej na stronie 2



NIE WYŚCIE MNIE WYBRALI, ALE JA WAS WYBRAŁEM (J 15,16) – CD.

Posadzka

Z ciszy gotyckiej świątyni rozlega się głos kantora. Rozpoczyna się litania do Wszystkich Świętych. Kandydaci kładą się na posadzce katedry, aby prosić o wstawienictwo swoich patronów, świętych, którzy są wzorem chrześcijańskiego życia. Kiedy pytałem jednego z młodych kapłanów, co wówczas myślał, odpowiedział, że chwili tej nie opisze się żadnymi słowami. Przez sześć lat seminarium tak często słyszymy o tych świętch ludziach, dla których Chrystus stał się prawdziwie Mistrzem. A w tej wyjątkowej chwili prosimy ich wszystkich, aby wstawiali się za tymi, którzy mają być świętymi kapłanami. Gest położenia się na ziemi pokazuje umniejszenie i pokorę, z jaką młody kapłan pragnie nieść Chrystusa światu. Ta głęboka symbolika w naszej katedrze nabiera jeszcze bardziej szczególnego znaczenia. Kandydaci kładą się na ziemi, która jako pierwsza w historii naszego narodu została naznaczona Krzyżem – znakiem wiary i zwycięstwa. Wpisują się tym samym w historię miejsca, „*gdzie Polska się zaczęła*”, jak powiedział Jan Paweł II podczas wizyty w Poznaniu w 1997 roku.

Dłonie

Biskup namaszcza dłonie kandydatów do kapłaństwa, aby w przyszłości przez nie działały się sakramentalne znaki. Każdy kandydat w geście posłuszeństwa wkłada swoje dłonie w ręce biskupa. Ma też miejsce gest nałożenia rąk biskupa na głowy kandydatów. Wszystkie te znaki ustanawiają nowych kapłanów, którzy mają nieść Chrystusa wszystkim, do których będą posłani. Po uroczystości w katedrze, nowi kapłani usłyszą gdzie Chrystus posyła ich, aby dar, który otrzymali przez święcenia, realizowali w codzienności. Dłonie kapłanów mają stawać się dłońmi samego Chrystusa. On to przecież w noc przed swoją męką wziął w swoje *święte i czcigodne ręce* chleb...

Znak pokoju

Na zakończenie obrzędu święceń nowi kapłani przekazują biskupowi i innym prezbiterom obecnym w katedrze *pocztunek pokoju*. Wkraczają w tym momencie do grona kapłanów

archidiecezji poznańskiej. Co roku będą gromadzić się w tej katedrze w Wielki Czwartek, aby wspominać dzień ustanowienia sakramentu kapłaństwa. Wówczas katedra ta staje się Wieczernikiem, gdzie uczniowie dziękują Mistrzowi za dar powołania i za to, że wezwał ich po imieniu.

Brama

Na zakończenie uroczystości, przy radosnym śpiewie Alleluja, nowo wyświęceni kapłani udają się do Pałacu Arcybiskupiego. Przechodzą wówczas przez bramę katedry. Słońce, które wpada do środka ciemnej świątyni wzywa ich, by z nadzieją szli głosić Chrystusa, który jest drogą, prawdą i życiem. Brama ta symbolicznie staje się bramą w nowy etap życia. Po sześciu latach przygotowania idą na cały świat, by służyć Bogu i braciom. Jest to bardzo wyjątkowy dzień dla całego Kościoła. Bóg wybrał i powołał nowych uczniów, którzy mają nieść nadzieję. Dla samych kapłanów jest to chwila, która nadaje nowy sens ich życiu. Dla całego Kościoła jest to dzień radości, że Pan nieustannie powołuje. *Bo żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało!* (Łk 10,2).

W tym roku ciesząc się Jubileuszem 25-lecia kapłaństwa Księdza Kanonika Proboszcza, 55 rocznicą święceń Księdza Kanonika Andrzeja, a także święceniami diakonatu naszego kleryka Łukasza szczególnie prosimy Boga, aby wzbudził nowe powołania do służby Bożej.

ks. Piotr Pawelec



STÓŁ SŁOWA BOŻEGO**Nawrócona grzesznica**

36 Jeden z faryzeuszów zaprosił Go do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i zajął miejsce za stołem. 37 A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie grzeszne, dowiedziawszy się, że jest gościem w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku, 38 i stanąwszy z tyłu u nóg Jego, płacząc, zaczęła łzami oblewać Jego nogi i włosami swej głowy je wycierać. Potem całowała Jego stopy i namaszczała je olejkim.

39 Widząc to faryzeusz, który Go zaprosił, mówił sam do siebie: "Gdyby On był prorokiem, wiedziałby, co za jedna i jaka jest ta kobieta, która się Go dotyka, że jest grzesznicą". 40 Na to Jezus rzekł do niego: "Szymonie, mam ci coś powiedzieć". On rzekł: "Powiedz, Nauczycielu!" 41 "Pewien wierzyciel miał dwóch dłużników. Jeden winien mu był pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt. 42 Gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwom. Który więc z nich będzie go bardziej miłował?" 43 Szymon odpowiedział: "Sądzę, że ten, któremu więcej darował". On mu rzekł: "Ślusznie osądziłeś".

44 Potem zwrócił się do kobiety i rzekł Szymonowi: "Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś Mi wody do nóg; ona zaś łzami oblała Mi stopy i swymi włosami je otarła. 45 Nie dałeś Mi pocałunku; a ona, odkąd wszedłem, nie przestaje całować nóg moich. 46 Głowy nie namaściłeś Mi oliwą; ona zaś olejkim namaściła moje nogi. 47 Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje". 48 Do niej zaś rzekł: "Twoje grzechy są odpuszczone". 49 Na to współbiesiadnicy zaczęli mówić sami do siebie: "Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza?" 50 On zaś rzekł do kobiety: "Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój!"

(Łk 7, 36-50)

Z KALENDARZA**LITURGICZNEGO****Maj 2013**

- 1 maja - św. Józef, Rzemieślnik
- 2 maja - św. Atanazy Wielki, biskup
- 3 maja - Najświętsza Maryja Panna Królowa Polski, główna Patronka Polski
- 4 maja - św. Florian, żołnierz, męczennik
- 5 maja - św. Stanisław Kazimierczyk, prezbiter
- 6 maja - święci Filip i Jakub Młodszy, Apostołowie
- 7 maja - Najświętsza Maryja Panna, Matka Łaski Bożej
- 8 maja - św. Stanisław ze Szczepanowa, biskup i męczennik, główny Patron Polski
- 9 maja - św. Pachomiusz Starszy, pustelnik
- 10 maja - bł. Beatrice d'Este, mniszka
- 11 maja - św. Mamert, biskup
- 12 maja - Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego
- 13 maja - Najświętsza Maryja Panna Fatimska
- 14 maja - św. Maciej Apostoł
- 15 maja - św. Zofia, wdowa, męczennica
- 16 maja - św. Andrzej Bobola, prezbiter i męczennik, patron Polski
- 17 maja - św. Paschalis Baylon, zakonnik
- 18 maja - św. Jan I, papież i męczennik
- 19 maja - św. Urban I, papież
- 21 maja - św. Jan Nepomucen, prezbiter
- 22 maja - św. Rita z Cascia, zakonnica
- 23 maja - św. Leoncjusz z Rostowa, biskup
- 24 maja - Najświętsza Maryja Panna Wspomożycielka Wiernych
- 25 maja - św. Beda Czcigodny, prezbiter
- 26 maja - Trójcy Przenajświętszej
- 28 maja - św. German z Paryża, biskup
- 29 maja - św. Urszula Ledóchowska, zakonnica
- 30 maja - Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa
- 31 maja - Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny

WYDARZENIA MIESIĄCA

W tej części gazetki możecie przeczytać Państwo o bieżących wydarzeniach w naszej Parafii.

Zarazem zachęcamy do czynnego udziału w życiu Kościoła.

Maj 2013						
N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

WYDARZENIA MIESIĄCA	DATA
W środy o godz. 17.30, nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a o godz. 21.00 cicha adoracja Najświętszego Sakramentu.	V 2013
Nabożeństwa Majowe codziennie po wieczornej Mszy św.	V 2013
W I czwartek miesiąca o godz. 17.15 adoracja Najświętszego Sakramentu i modlitwa za kapłanów – Godzina Święta.	2 V 2013
W I piątek miesiąca, który przypada w Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, Msze św. jak w każdą niedzielę, a spowiedź św. przed każdą Mszą św.	3 V 2013
W I sobotę miesiąca po Mszy św. o godz. 8.00 nabożeństwo do Najświętszego Serca Maryi, o godz. 21.00 Apel Jasnogórski.	4 V 2013
Wspomnienie św. Floriana, o godz. 18.00 uroczysta Msza św. w intencji OSP Osiedla Kwiatowego.	4 V 2013
W I niedzielę miesiąca, po Mszy św. o godz. 8.00, swoje spotkanie ma Wspólnota Żywego Różańca.	5 V 2013
Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, o godz. 11.00 Msza św. w pierwszą rocznicę I Komunii św.	12 V 2013
NMP Fatimskiej – g. 20.00 Nabożeństwo i procesja fatimska wokół kościoła. Nabożeństwo prowadzi ks. kan. dr Ryszard Rybak – oficjał Metropolitalnego Sądu Duchownego w Poznaniu.	13 V 2013
O godz. 18.00 Msza św., Nabożeństwo Majowe oraz spotkanie Rady Duszpasterskiej.	14 V 2013
O godz. 16.00 w Archikatedrze Poznańskiej Msza św. i święcenia diakonatu, które przyjmie m.in. nasz parafianin Łukasz Bąbalek.	16 V 2013
Uroczystość Zesłania Ducha Świętego kończąca Okres Wielkanocny.	19 V 2013
25 rocznica święceń kapłańskich ks. Proboszcza.	20 V 2013
Msza św. w Archikatedrze Poznańskiej kapłanów obchodzących 25 rocznicę święceń wraz z Księdzem Arcybiskupem.	22 V 2013

WYDARZENIA MIESIĄCA

WYDARZENIA MIESIĄCA	DATA
O godz. 16.00 w Archikatedrze Poznańskiej Msza św. i święcenia prezbyteratu.	26 V 2013
Uroczystość Najświętszej Trójcy.	26 V 2013
Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Msze św. w naszym kościele jak w każdą niedzielę, a więc o godz. 8,00, 9.30, 11.00 i 17.00. Po ostatniej Mszy św. procesja ulicami: Gładiolową, Różyczkową, Floksową, Piwoniową, Krokusową, Stokrotkową, Macierzankową i Cyniową.	30 V 2013

KOMUNIKAT PARAFIALNEGO ODDZIAŁU AKCJI KATOLICKIEJ

Tradycyjnie, w trzeci czwartek miesiąca (18 kwietnia) odbyło się spotkanie członków Akcji Katolickiej. Z powodu nieobecności Opiekuna - ks. Proboszcza spotkanie uświetnił ks. Piotr Pawelec. Na kanwie wersetów z Pisma św., opisujących Wjazd Jezusa do Jerozolimy rozwinęła się żywa dyskusja, dotycząca pojęcia Dobrego Pasterza. Ten fragment spotkania podsumował ks. Piotr, zwracając uwagę, że Bóg, jako dobry pasterz dba do końca o swe owce i kochając zna każdego z nas po imieniu. Podobnie, jak każdy z nas imiennie - gdy przyjdzie czas - zda sprawę przed Bogiem. I tylko za swe własne złe uczynki albowiem grzech nie jest... dziedziczny. Dyskutanci podkreślali konieczność ufności wobec Najwyższego Pasterza, a na szczęblu diecezji czy parafii relacja dbałości między pasterzem a "stadem" winna być szczególnie obustronna, a tym samym wzajemnie się wzmacniająca. W dalszej części spotkania podsumowano

organizacyjny sukces zarówno akcji "Pieluszka dla Maluszka" jak i uczestnictwa w pochodzie "Marsz dla życia". Zwrócono jednak uwagę na potrzebę poprawy w docieraniu z niezbędnymi informacjami do świadomości Parafian. Miło poinformować, iż dalszemu rozwinięciu na stronie internetowej Parafii uległa "zakładka" Akcji Katolickiej. Zapraszamy jednocześnie, zwłaszcza młodzież do częstego "odwiedzania" i zapoznawania się ze wszystkimi stronami internetowymi Parafii. Omówiony został także temat i termin najbliższego zebrania (23 maja), a także pierwszego spotkania integracyjnego (22 czerwca 2013 r.). Miło było też usłyszeć informację o pochlebnej opinii naszej dopiero raczkującej działalności ze strony Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Spotkanie - jak zwykle - zakończyło się odmówieniem stosownej modlitwy.

POAK

RELACJA Z PIERWSZEJ RĘKI - Bierzmowanie

Dnia 26 kwietnia 2013r. w parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej 47 osób przyjęło Sakrament Bierzmowania. Sakramentu udzielił ksiądz biskup Grzegorz Balcerek. Przyjęcie Bierzmowania poprzedzało 3 - letnie przygotowywanie. W ostatnim roku kandydaci musieli brać udział w nabożeństwach, mszach oraz sakramencie pokuty i pojednania. Tydzień przed przyjęciem tego sakramentu młodzież miała rozmowę z księżmi, aby oni stwierdzili czy już są dojrzałymi chrześcijanami.

Ksiądz biskup w słowie skierowanym do zgromadzonych podczas homilii mówił jak ważna w naszym życiu jest wiara. Zawsze, niezależnie od wieku trzeba się o nią troszczyć i dbać. Podczas kazania ksiądz namawiał młodzież, aby włączyli się w różne zgromadzenia młodzieżowe żeby świadczyć o Bogu.

Kandydaci po wysłuchaniu słowa Biskupa odnowili przyrzeczenia chrzcielne, a następnie przystąpili do Sakramentu Bierzmowania. Ksiądz Biskup olejkiem naznaczył krzyżem kandydatów. Jako pamiątkę młodzież dostała krzyże, które wcześniej były poświęcone przez księdza Biskupa.

Na koniec bierzmowani oraz obecni księża zrobili wspólne zdjęcie pamiątkowe.

Anna Kaczmarek

MAŁY ZJAZD SZKOLNYCH KÓŁ CARITAS

Jest rano, około godziny ósmej, pogoda nie jest taka zła jaka mogłaby być, przez wzgląd na swoje ostatnie kaprysy. Jest Wigilia Niedzieli Miłosierdzia, to nie czas na wybryki. Dziś wszystko dzieje się inaczej. Nawet ku mojemu szczeremu zdumieniu, autobusy każdego dnia przemierzające zakorkowany Poznań postanowiły się nie spóźnić. Aż tak mocno jak zwykle.

W ten właśnie dzień, szczególnie dla nas, Caritas, wszystkie szkolne i parafialne koła z Archidiecezji, spotykają się i świętują. Żeby poczuć, że nie jesteśmy w tym wszystkim sami, że jesteśmy prawdziwą wspólnotą. I z takimi właśnie przemyśleniami dotarliśmy do CinemaCity w Plazie. Tam od razu wyczuło się Caritas. Za każdym razem kiedy wchodziła jakaś grupa, była witana serdecznie gromkimi brawami. Bo o to właśnie chodzi, że nie jesteśmy tu anonimowi. Każdy jest ważny. Ponieważ ks. Tomasz postanowił utrzymać nas w niepewności i nie powiedział, jaki film będziemy oglądać, byliśmy zmuszeni jak siostra Faustyna później powiedziała, przeglądać cały repertuar CinemaCity, ale zostaliśmy wpuszczeni w tak zwane maliny (ewentualnie truskawki czy porzeczki), ponieważ odtworzony został film „Matka Teresa”, który do nowości kinowych nie należy, lecz w tym przypadku nie miało to znaczenia. Pomimo iż film nie był oskarowy, był dla nas w tym momencie bardzo ważny. Byliśmy porażeni samą osobą błogosławionej z Kalkuty. Jej uporem, siłą, wiarą, każdym jej słowem, działaniem. Postać bardzo adekwatna do istoty całego spotkania, chyba najodpowiedniejsza. Bo nie mamy tylko gadać, myśleć i modlić się. My mamy pracować dla Boga i bliźniego.

Po zakończonym seansie, wszyscy pełni refleksji, udaliśmy się razem z naszymi nieźle już burzącymi brzuchami (co jak wiadomo, troszkę skomplikowało nasze duchowe doznania) na obiad. Przydzielono każdą szkołę do odpowiedniej sali na warsztaty. Przywitał nas przesympatyczny kleryk, który od razu dobrał się do pianina, oferując nam mini-koncert. Na czym polegały same warsztaty? Omawialiśmy pewne istotne kwestie, które rzadko zostają poruszane w naszym życiu, a pilnie domagają się uwagi. Sprawy „oczywiste”. Głównym tematem

była nierozłączność miłości do Boga z miłością do bliźniego. Zastanawialiśmy się co może nam stawać na drodze do tego uczucia, do prawdziwego szczęścia i jak ono powinno wyglądać. Czerpiąc z Jezusa, możemy nauczyć się pomagać bliźnim. Do tego trzeba zaglądać do Pisma Świętego, przyjmować Komunię Św., czy korzystać z Sakramentu Pokuty. I wtedy trafimy na odpowiednią drogę. Morze Czerwone. Lecz nie jest to morze wypełnione krwią, lecz morze Caritas. Wielkie, niezmierzone, nieprzebrane. Brzmi to dość groteskowo, ale takich wrażeń można było doznać wchodząc do kościoła. Wyobraźcie sobie tysiąc osób w czerwonych koszulkach, w jednym miejscu, śpiewających, klaszczących, w równym tempie, z równą mocą. Każdy jak kropla w morzu. Zawitał do nas Biskup Grzegorz, który nawiązując do wspomnianego święta wygłosił kazanie o Miłosierdziu Bożym, s. Faustynie i o naszych celach. Naszych czyli Caritas. Samego Miłosierdzia. Nie naszego, lecz Chrystusa. Cała impreza nieuchronnie dobiega końca i cokolwiek byśmy nie zrobili, czasu nie zatrzymamy. Wychodząc z kościoła, ci bardziej łakomi rzucili się jak lwy na rozdawaną czekoladę i nastał czas odejścia. Idąc pomachaliśmy jeszcze pasażerom autokaru, udającego się w nieznaną stronę wielkopolski. To niewiarygodne, jak wspólne wartości, wiara i misja, może zbliżyć ludzi. To nieważne czy znam cię czy nie, bo i tak jesteśmy rodziną. Jak brat i siostra, będziemy dalej kroczyć przez życie. Wsiedliśmy do lekko zatłoczonego autobusu (lekko to zdecydowanie określenie łagodzące) i odjechaliśmy w swoją stronę. Jeszcze długo rozmawialiśmy i śmieliśmy się między sobą. Do domów wróciliśmy z nową siłą, energią. A może po prostu z Chrystusem.

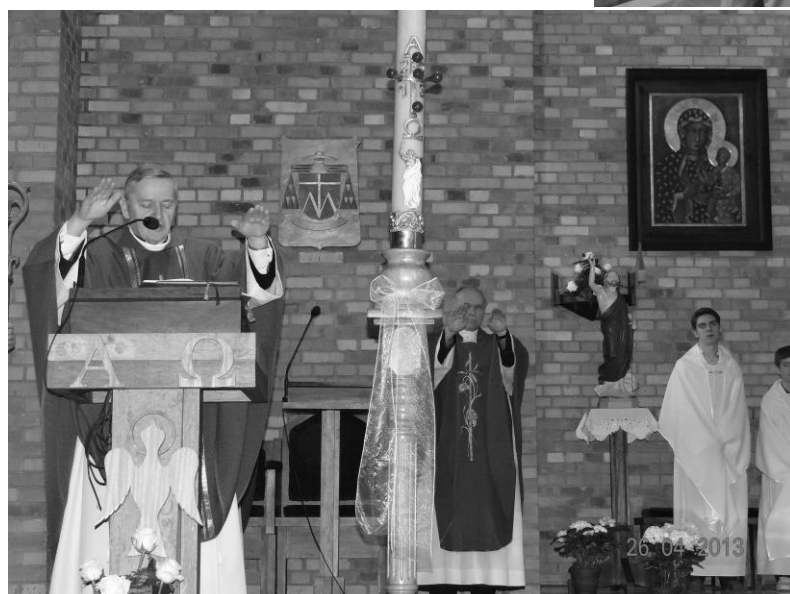
Julia Fischer SKC Os. Kwiatowe Poznań

FOTORELACJA - KWIECIEŃ

Marsz dla życia



Bierzmowanie



FOTORELACJA - KWIECIEŃ

Zjazd Szkolnych Kół Caritas



Dzień Chleba



KĄCIK DLA DZIECI



kolorowanki JOE - pobrano z <http://kolorowanki.joe.pl>

Mały zjazd Szkolnych kół Caritas – Jezu ufam Tobie!

6 kwietnia 2013 roku odbył się Mały zjazd SKC. Spotkaliśmy się przed szkołą. Następnie udaliśmy się na Os. Jana III Sobieskiego, do sanktuarium Miłosierdzia Bożego. W programie spotkania był film „Skarby śniegu,” warsztaty, posiłek oraz wspólna liturgia w której oprócz SKC uczestniczyły parafialne zespoły Caritas z całej Archidiecezji. Wszystkich było nas około 2 tysiące osób.

Aleksandra Szymańska SKC - SP

Dzień chleba

Niedawno w naszej szkole odbył się zorganizowany przez Szkolne Koło Caritas Dzień Chleba.

Była to okazja do uświadomienia najmłodszym klasom jak wiele osób cierpi na świecie z powodu głodu. SKC chciało zwrócić uwagę na to, że chleb powinien być szanowany i nie ma dla niego miejsca w koszu na śmieci. Za wzór do naśladowania przedstawiliśmy maluchom brata Alberta, który nie marnował żadnego okruszka i dzielił się z innymi.

Dzieci dobrze się bawiły ucząc się jednocześnie wartości każdego śniadania. Prezentacje multimedialne przeplatał śpiew piosenki Dużo nas do pieczenia chleba oraz czytanie bajki. Całość zamknął poczęstunek przepysznych pieczywami zrobionym rodzinnie, biorącymi udział w konkursie na najlepszy chleb.

Aby podzielić się naszą ideą ze starszą młodzieżą przeprowadzaliśmy wśród gimnazjalistów ankiety dotyczące głodu na świecie.

Już dziś wiemy, że dzień chleba jest bardzo potrzebny, dlatego mamy zamiar wpisać go w coroczną działalność naszego koła!

Redaktor

Dyrdał Przemysław

TELEFON:

605 476 890

E-MAIL:

gazetka-jadwisia@wp.pl

W tym numerze pisali:

Fischer Julia

ks. Glinkowski Benedykt

Jęsiak Anna

Kaczmarek Anna

Kaskowskiak Monika

Ks. Pawelec Piotr

POAK

Szymańska Aleksandra

Zalewski Jacek

Zapraszamy
do witryny
naszej Parafii!

Adres:

www.jadwigaslaska.pl

POZNAŃSKI MARSZ DLA ŻYCIA I... W JEGO OBRONIE

W niedzielę - 14 kwietnia, w Dniu Świętości Życia zebrało się w Poznaniu na Placu Wolności ponad 5 tysięcy głównie młodych ludzi, by następnie przejść w szerokim pochodzie do Katedry. W czasach obecnych publiczne i pokojowe manifestacje - przy coraz wyraźniejszej arogancji Rządzących - zaczynają odgrywać szczególną rolę w dialogu społecznym. Dlatego też np. "Marsze dla Życia" cieszą się wciąż rosnącym zainteresowaniem i poparciem szczególnie ze strony młodzieży. Nasilające się bowiem ataki na ludzkie życie, szczególnie u jego początków, a także ograniczenie praw rodziny nie mogą nie budzić sprzeciwu. Tym samym Marsze dla życia stają się jednocześnie okazją do podjęcia refleksji nad społeczną, socjalną i prawną sytuacją rodzącego się życia i rodziny. Także do uświadomienia, że wrogie dla naszej wiary i kultury chrześcijańskiej "ZŁO" ... "już puka do mych drzwi". Nie mogło więc w tym Marszu zabraknąć i mieszkańców naszego Osiedla, głównie członków Akcji Katolickiej, kroczących pod widocznym nawet z daleka "firmowym" sztandarem, reklamującym niejako równocześnie naszą Parafię. Uczestników Marszu cechowała radość, ufność, nadzieja. Dominowało uczucie dalekie od "gasnącego ducha". Przekonanie, że idą oni drogą prowadzącą do przyszłości, a odcinanie Rodziny na różne sposoby od źródła siły jaką jest Duch Święty nie przyczynia się do obrony



życia i jego godności - od naturalnego poczęcia, poprzez etap młodości i pracy aż do naturalnej śmierci. Czymże jest życie ludzkie wyalienowane, wyobcowane od Rodziny, z naturalnym oraz wyraźnym podziałem ról dla matek i ojców? I czymże jest, czym może być Rodzina bez tej międzypokoleniowej, wewnątrz rodzinnej opiekuńczości, wspólnych obiadów, debat, spacerów i zamyśleń. Bez kochających Rodziców, babć, wujków, "mówiących" ze zdjęć czy portretów przodków, obrazów, mebli, anegdot i modlitw. Bez świadomości bycia tym ogniwem wiary w łańcuchu pokoleń. Może być tylko czymś w rodzaju tymczasowej jednorazówki, mającej jedyne wsparcie ze strony nieprzyjaznej rodziny... medialnej, która deprawując podstępными sposobami łatwo czyni ich członków podatnymi na wszelkie manipulacje. Życie ludzkie i Rodzina to sacrum, które wymaga stałej godności i ochrony. Można także powiedzieć, że dbanie i stała troska o Świętość Życia winna być priorytetowym, wręcz strategicznym obowiązkiem dla tych..., "którzy pospolitą rzeczą władają, a ludzka sprawiedliwość w rękę trzymają". Dajmy temu wyraz uczestnicząc licznie w następnych Marszach dla życia i jego obrony przed szatańskimi zakusami "cywilizacji śmierci".

Jacek Zalewski

RECENZJA KSIĄŻKI – „Przed nami miłość”

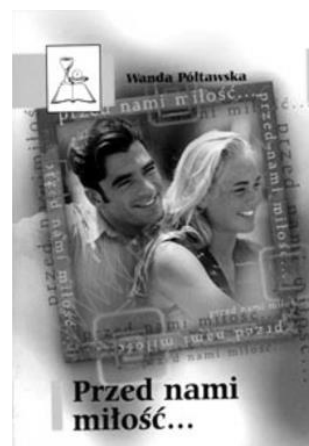
Przedstawiam Tobie, drogi Czytelniku, naprawdę króciutką książeczkę o... No właśnie, o czym? Gdybym napisała, że o miłości, miałabym rację. Gdybym stwierdziła, że jest o relacjach międzyludzkich, też bym się nie pomyliła. O czym więc właściwie jest? Treści w niej zawarte dotyczą przede wszystkim wypełniania naszego powołania. W tym przypadku zamieszczone opisy dotyczą drogi małżeńskiej, ale jestem przekonana, że przekazana wiedza na tych kilkudziesięciu stronach jest przydatna wszystkim, bez wyjątku.

Autorka bardzo celnie trafia w najczulsze punkty rozpadu prawdziwej miłości, a jest nią zagrożenie czystości przedmałżeńskiej, sakramentalności, rodziny jako źródła życia, czystości małżeńskiej (Tak, i nie ma mowy tutaj o pomyśle! To, że jest

małżeństwo, to nie oznacza, że nie ma w nim zagrożenia czystości), wierności, dozgonności. Mogłoby się wydawać, że te tematy są bardzo dokładnie „przerobione” czy to na katechezach w szkole, czy to podczas homilii w kościele. Rzeczywistość jednak weryfikuje naszą wiedzę, naszą postawę do tych spraw i okazuje się, że nie jest do końca tak jak być powinno. Dzisiejszy świat ukazuje nam, że kobieta i mężczyzna są sobie równi pod każdym względem. Nie są! I nigdy nie będą,

co widać chociażby na pierwszy rzut oka w budowie ciała. Ale różnice są znacznie głębiej – w naszych mózgach, a także w rzeczach, do których powołał nas Bóg (dla jasności, w godności i miłości każdy jest równy). A świat dzisiaj próbuje odwrócić te role. Jeśli chcesz poznać lub odświeżyć sobie niektóre sprawy związane z tymi zagadnieniami, to gorąco polecam książkę Wandy Połtawskiej.

Monika Kaszkowiak



ŚWIĘTY UŚMIECHNIETY - ŚWIĘTY IGNACY LOYOLA



Chcesz mój kapelusz? Masz! I tę narzutę! I jeszcze to! I to! -wołał gorączkowo rycerz do zdumionego żebraka stojącego przed kościołem w hiszpańskim Montserrat. To Ignacy, pan zamku Loyola, pozbywał się oznak swojego dotychczasowego życia. W kościele, po spowiedzi z całego życia, pozostawił przed cudownym wizerunkiem Maryi swój miecz i sztylet. A jeszcze niedawno był zawołanym żołnierzem. W 1521 roku bronił twierdzy Pampeluna. Tam kula armatnia strzaskała mu lewą nogę. Kiedy leżał w swoim zamku lecząc się z ran, nudził się okrutnie. Prosił o jakieś powieści rycerskie, ale nie było takich, więc zaczął czytać to, co było. A była Złota legenda -opowieści o życiu świętych i życie Jezusa. Nie mógł się oderwać od lektury. Po skończeniu był już innym człowiekiem. Opuścił zamek, znalazł sobie jakąś grootę i tam modlił się, pościł i biczował się. Codziennie też chodził na Mszę. Potem postanowił studiować. Na uniwersytecie w Paryżu zaprzyjaźnił się z Franciszkiem Ksawerym i kilkoma innymi młodzieńcami. Wszyscy oni pewnego dnia złożyli śluby zakonne. Taki był początek Towarzystwa Jezusowego -zakonu, który stał się prawdziwym murem obronnym Kościoła. Jezuici -bo tak popularnie zaczęto ich nazywać, składali dodatkowy ślub bezwzględного posłuszeństwa papieżowi.

Parafia Świętej Jadwigi Śląskiej Poznań - os. Kwiatowe

Proboszcz

ks. kanonik dr Benedykt Glinkowski

Wikariusz

ks. Piotr Pawelec

Probostwo

ul. Cyniowa 15

Poznań 60-175

Tel.: 61 867-38-92

Rezydent w parafii:

ks. kanonik Andrzej Kościański

Kościół parafialny św. Jadwigi Śląskiej

MSZE ŚWIĘTE

Niedziela/Święta

godz. 8.00

9.30

11.00 – dla dzieci

17.00 – dla młodzieży

Poniedziałek- sobota

godz. 8.00

18.00

Okazja do spowiedzi świętej- codziennie przed Mszą świętą,
w pierwsze piątki miesiąca od 15.00- 18.00

Biuro parafialne

ul. Cyniowa 15

Poznań 60-175

Tel.: 61 867-38-92